



## krótko

### Misyjne Czuwanie Młodych

**Nysa.** Comiesięczne Misyjne Czuwanie Młodych, zatytułowane „Księga życia – wsłuchani w Boga” rozpocznie się w Domu Dobrego Pasterza w Nysie 15 stycznia o 19.00 (ul. Rodziewiczówny 15). Konferencję wygłosi o. Jan Jacek Stefanów, koordynator Apostolatu Biblijnego Zgromadzenia Słowa Bożego, a o misjach opowie pracujący w Paragwaju o. Adam Kuchta SVD. Ponadto zaplanowano koncert kolęd w wykonaniu zespołów Nadzieja i Paruzja z Głuchołaz, jasełka przygotowane przez nyskich gimnazjalistów, a także spotkania w grupach, adorację Najświętszego Sakramentu i Eucharystię.

### Koncert charytatywny

**Dąbrowa.** W kościele św. Wawrzyńca w Dąbrowie 16 stycznia o 16.00 odbędzie się charytatywny koncert bożonarodzeniowy, podczas którego artyści chcą wesprzeć finansowo i duchowo młodych parafian Piotra i Pawła Bilów, zmagających się z metaboliczną chorobą – adrenoleukodystrofią. Wystąpią: Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Prószków „Kaprys” pod dyrekcją Klaudiusza Lisonia, schola parafialna Gaudium, nauczycielski zespół Cantabile oraz gimnazjalny zespół wokalny Kaprys.

## 12. Opolskie Kolędowanie

# Docenić rodzinę



ANNA KWASNIKA

I w tym roku **twórcy żywej szopki** w Opolu-Szczepanowicach przygotowali kilka nowości.

Jedną z nich, najbardziej widoczną, była namalowana panorama Opola, na której tle ustawiono figurę biskupa Andrzeja Czai. – Wystarczy, że ksiądz prałat podszedłby do niej z mikrofonem, ktoś inny by mnie dubbingował i poradzilibyście sobie beze mnie – żartował bp Andrzej. Ponadto wymieniono część oświetlenia i przy każdej ze scen umieszczono legendy i komentarze. Przy panoramie Opola wskazano na budowę modlitewną o swoje miasto, a przy polanie pasterskiej podkreślono pieczołowitość pracy pasterzy, bo „gdy człowiek sumiennie wypełnia swoje obowiązki, Bóg o nim pamięta”.

– Ponad dwa tygodnie parafianie pracowali nad budową naszego Betlejem, dopracowując każdą ze scen

– mówił z radością ks. prałat Zygmunt Lubieniecki, proboszcz parafii św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach, witając odwiedzających szopkę podczas 12. Opolskiego Kolędowania. A mimo ośmiostopniowego mrozu gości było naprawdę wielu. Dzieci z zachwytem obserwowały różnorakie zwierzęta, od dużego konia po malutkie rybki. Starsi, przyglądając się poszczególnym scenom, odkrywali nowe elementy, a wszyscy razem wraz z parafialną orkiestrą śpiewali kolędy.

Nabożeństwu w scenerii żywej szopki przewodniczył bp Andrzej Czaja, który mówił, że Kościół wskazuje nam Świętą Rodzinę jako wzór życia chrześcijańskiego, i podkreślał, że jesteśmy w stanie realizować jej cnoty tylko wówczas, gdy będziemy złączeni wzajemną miłością. – To ważne przesłanie dziś, kiedy rodziny nieraz się nie docenia, kiedy wiele mówi się o polityce prorodzinnej, ale ciągle za mało w tym względzie czyni, kiedy z Zachodu przychodzi do nas dziwna mentalność nazywana rodziną związków, które rodziną nie są, kiedy nie

**Plac przed szopką rozbłysnął tysiącami zimnych ogní**

zawsze potrafimy docenić sakramentalny związek małżeński – podkreślał bp Czaja. W Świętej Rodzinie panuje miłość oblubieńcza, jest w niej miejsce dla dziecka i miejsce dla Boga. – Nie dobrobyt jest dla rodziny najważniejszy, ale posłuch Bożemu słowu – wskazywał, dodając: – Życzę wam, byście na wzór św. Józefa, który bez dyskusji podjął to, co Pan mu powiedział, i Maryi, niewiasty zasłuchanej w słowo Boże, byli posłuszni Bogu, a On sprawi, że w waszych rodzinach zagospodzą te dary, których świat dać nie może i których sami o własnych siłach nie jesteście w stanie wypracować: miłość, zgoda, pokój, radość i nadzieja.

Po wysłuchaniu Ewangelii o narodzeniu Jezusa Chrystusa i po wzruszającym zwyczaju dzielenia się opłatkiem nadszedł moment kulminacyjny corocznego kolędowania – wraz z pierwszymi taktami „Cichej nocy” plac przed stajenką tradycyjnie rozbłysnął tysiącami zimnych ogní. Piękny to widok.

ana

## Wielka wigilia w Okrągłaku



■ Nie zabrakło tradycyjnego przełamania się opłatkiem

**OPOLE.** 1200 zaproszeń rozdano na siedemnastą wigilię dla samotnych i potrzebujących, organizowaną przez ks. prałata Zygmunta Lubienieckiego. 22 grudnia tuż przed 16.00 do świątecznie zastawionych stołów w hali widowiskowo-sportowej Okrągłak obok najuboższych zasiedli bp Andrzej Czaja, prezydent Opola Ryszard Zembaczyński i wojewoda opolski Ryszard Wilczyński, a także przedstawiciele darczyńców i sponsorów,

bez których tak pięknego i dużego przedsięwzięcia nie udałoby się zrealizować. Spotkanie rozpoczęła orkiestra z parafii św. Józefa w Szczepanowicach. – Jezus to Bóg, który zna dolę ludzi biednych, samotnych, bezdomnych. Nikt tak was nie zrozumie jak On, który sam był bezdomny – zapewniał bp Andrzej Czaja. Przypomniał, że święta Bożego Narodzenia są po to, byśmy na nowo otwarli drzwi

Chrystusowi. Biskup podziękował również za okazywane dobro sponsorom i wolontariuszom pracującym przy organizacji wigilii. – Wiedźcie, że jesteście na dobrej drodze, okazując serce tym, którzy na co dzień źle się mają. Jezus też ma takie serce – podkreślał. Oprócz ciepłego posiłku dla każdego przygotowano paczkę żywnościową, a dla dzieci paczki z upominkami świątecznymi.

## Świąteczny przysmak

**RACIBÓRZ.** 27 grudnia w Przystanku Kulturalnym „Koniec świata” odbył się II Raciborski Konkurs Moczki i Kutii, do którego zgłoszono 21 przysmaków z Rybnika, Chwałowic, Bieńkowic, Krzyżanowic, Tworkowa, Bolesławia i Raciborza. Jury uznało, że najlepszą moczka przygotowała Martyna Lamczyk z KGW Tworków, a kutię – Anna Kobylnik. Pomysłodawcą konkursu jest Dawid Waclawczyk, który zachęcał raci-

borskie restauracje do wprowadzenia do świątecznego menu śląskiej moczki. W tym roku specjal ten do 6 stycznia można było za 6 zł zjeść w trzech lokalach. – Marzy mi się, aby w przyszłości dołączyły do nas wszystkie pozostałe restauracje i kawiarnie raciborskie. Byłoby pięknie, gdyby śląska moczka stała się naszym specjalnym i świątecznym przysmakiem i atrakcją turystyczną – mówił Dawid Waclawczyk.

## Pomoce duszpasterskie

**DIECEZJA.** Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej w Opolu opracował dla księży pierwszy z trzech zbiorów materiałów duszpasterskich „W komunii z Bogiem 2010–2011”, mający pomóc w liturgicznym i pozaliturgicznym przeżywaniu roku kościelnego w parafiach. Tom pierwszy przeznaczony jest na okres Adwentu, Bożego Narodzenia i pierwszą część okresu zwykłego. Zawiera m.in. homilie, scena-

riusze nabożeństw w intencji babć i dziadków, w intencji zakochanych, dla kołędników misyjnych, konspekty modlitw wspólnotowych według schematu lectio divina oraz katechezy dla kandydatów do bierzmowania. Zeszyt opracowali m.in.: ks. Waldemar Musioł, ks. Adrian Bombek, ks. Jan Matysek, ks. Rafał Rusin, ks. Krzysztof Trembecki, ks. Wojciech Wąchała, ks. Mariusz Sobek oraz Dorota Mazur.



## Ładowisko gotowe

**OPOLE.** Po kilku latach starań Wojewódzkie Centrum Medyczne dysponuje łądowniskiem dla helikopterów ratunkowych, którego uruchomienie ma ogromne znaczenie dla szybkości dowozu chorego do szpitala z miejsca wypadku. Jako że Opolszczyzna nie posiada własnego śmigłowca ratowniczego, będzie obsługiwana przez te stacjonujące w bazach w Gliwicach i we Wrocławiu. Przez długi czas budowę łądowniska blokowali mieszkańcy okolicznych osiedli, bojąc się związanych z nim trudności, m.in. wzmożonego hałasu. W grudniu razem z łądowniskiem na oddziale kardiochirurgii WCM-u otwarto i poświęcono drugą salę operacyjną, salę intensywnej terapii pooperacyjnej oraz zaplecze dla lekarzy i pacjentów, a także oddano do użytku nowy sprzęt. Budowa łądowniska trwała ponad pół roku i pochłonęła 650 tys. zł, a remont oddziału kardiochirurgii kosztował 5,5 mln zł.

## Jak w betlejemskiej stajni



■ Niemowlę położone jest na sianie przed ołtarzem

**WARMATOWICE.** Około tysiąca osób przybyło w noc Wigilii Bożego Narodzenia do folwarku Kaczorownia, by ze wspólnotą Barka uczestniczyć we Mszy św. pasterkiej. Od lat odprawiana jest ona w strzeżonej przez straż pożarną, przystosowanej stodole folwarcznej. Mieszkańcy Barki przebrani są za pasterzy, a obecność małżeństwa z niemowlęciem dodaje realizmu. Mszy św. przewodniczył kapelan wspólnoty ks. Józef Krawiec. Po niej, przed wystawionym

Najświętszym Sakramentem, długo trwało kołędowanie.

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS (77) 454 64 72**

**REDAGUJA:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,  
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

## Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Mesjasz

To tytuł o starym rodowodzie. Znaczy „namaszczony”. Sam obrzęd sięga czasów Mojżesza, który namaścił swego brata na kapłana. Stało się to istotnym elementem rytuału. Oznaczało wylanie (jak oleju) Bożej łaski – wybrania i posłannictwa. Takiego samego obrzędu dokonał Samuel, namaszczając na króla Saula, później Dawida. Wszyscy królowie byli namaszczani. Aż w wyniku dziejowych zawirowań królestwo przestało istnieć. Trwała tradycja, żywe było oczekiwanie na odrodzenie się królestwa. Oczekiwane tytułowano więc „Namaszczony”, po aramejsku *Mesziha*. W czasach hellenistycznych przybrało to brzmienie *Messias*, skąd nasze Mesjasz. W tym tytule kryło się wiele podtekstów – religijny, polityczny, narodowy. Ktoś, kto by się okrzyknął mesjaszem, stawał się albo bohaterem, albo uzurpatorem. Nieraz tysiące ludzi szło za nim, najczęściej chwytając za broń, aby odbudować polityczny byt narodu, a przynajmniej wyzwoić się od obcej przemocy. Takiego odniesienia wobec siebie Jezus zdecydowanie nie chciał. Swoją postawą usiłował oczyścić tytuł „Mesjasz” od siłowych i politycznych skojarzeń. Tak do końca dopiero krzyżowa śmierć i zmartwychwstanie nadały temu terminowi nowe znaczenie.

OTWÓRZ:

MT 16,13 NN; Dz 17,1-4.



PIOTR DOBROWOLSKI

## Exposé marszałka

## Utrzymać trend

Regionalne lotnisko w Kamieniu Śląskim w najbliższych latach nie powstanie.

Exposé na nową kadencję samorządu województwa opolskiego ogłoszone przez ponownie wybranego na stanowisko marszałka Józefa Sebestę zawiera kilka konkretnych obietnic inwe-

stycyjnych. Najwięcej uwagi przyciągnęła kwestia lotniska regionalnego w Kamieniu Śl., którego powstanie obiecywał marszałek na początku ubiegłej kadencji. Tym razem zapowiedział jedynie dokonanie oceny rynku lotniczego w roku 2012 i ewentualny powrót do sprawy w nowym budżecie unijnym na lata 2014–2020. Zapowiedziane zostały inne inwestycje w infrastrukturę transportową, m.in. ukończenie obwodnicy

**Uruchomienie lotniska wypadło z planów samorządu województwa opolskiego**

Grodkowa, wybudowanie obwodnicy Prószkowa i Głubczyc, monitorowanie realizacji obwodnicy Nysy i Niemodlina, wspieranie realizacji północnej obwodnicy Kędzierzyna-Koźla oraz budowę mostu na Odrze między Bierawą a Ciskiem.

Oficjalna wypowiedź marszałka zawiera dość długą listę zadań. Wiadomo, że środki unijne z budżetu na lata 2007–2013 zostały efektywnie pozyskane i wykorzystane (ponad 1 mld 50 mln euro), dzięki czemu nasz region przoduje w unijnych rankingach. W roku 2011 może uda się wydać jeszcze 450 mln. Za najważniejsze kryterium oceny nowych projektów zarząd przyjął wspieranie przedsiębiorczości i innowacyjności. W tym mieści się m.in. zwiększanie terenów specjalnych stref ekonomicznych. Być może dzięki temu przyciągnie się inwestorów. To, niestety, nasz najsłabszy punkt. Na razie należy się cieszyć, że pozyskujemy sporo środków unijnych. Marszałek uznał to za „dobry trend”, który należy utrzymać w obecnej kadencji. **ak**

## Konkurs Papięski po raz siódmy

## Pierwszy etap w internecie

Również w tym roku młodzi mogą lepiej poznać Jana Pawła II. I dać dowód swojej erudycji.

Ogólnopolski konkurs wiedzy o osobie i nauczaniu Jana Pawła II, organizowany przez Instytut Tertio Millennio, skierowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Odbywa się w 10 regionach, a złożony jest z czterech etapów, z których pierwsze dwa odbywają się za pośrednictwem internetu. Od 8 lutego do 8 marca każdy uczeń szkoły ponadgimnazjalnej, który zarejestruje się na stronie [www.konkurspapięski.pl](http://www.konkurspapięski.pl), ma za zadanie rozwiązać quiz on-line złożony z 20 pytań z puli 150. Kolejne etapy to test on-line, który uczestnicy będą rozwiązywać w tym samym czasie, napisanie eseju na jeden z kilku zadanych tematów oraz finał w 10 miastach Polski, przewidziany na

14 maja, na którym zgłoszony esej będzie trzeba obronić przed komisją złożoną z ekspertów w dziedzinie nauczania Jana Pawła II. Na najlepszych czeka wiele wartościowych

nagród rzeczowych, a zwycięzcy odwiedzą Rzym i Watykan.

W ubiegłym roku w zmaganiach wzięło udział 8,5 tysiąca młodych ludzi. **ana**



Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych mogą powalczyc o wycieczkę do Rzymu. Na zdjęciu Bazylika św. Piotra na Watykanie

ANNA KWASNICZKA

# W zielonych wiankach

**WSPÓLNOTY.** W minionym roku było wiele **mniejszych i większych inicjatyw podejmowanych przez Dzieci Maryi** z różnych parafii. Wyjątkowo dużo dzieje się w Tarnowie Opolskim w parafii św. Marcina Biskupa.

tekst

**ANNA KWAŚNICKA**

akwasnicka@goscniezielny.pl

**O**rganizowane są pielgrzymki i wycieczki, dni wspólnoty, Bal Wszystkich Świętych czy rewelacyjne jasełka na diecezjalnym spotkaniu opłatkowym Dzieci Maryi. Jak się okazuje, motorem tych

i wielu jeszcze innych działań jest s. M. Eligia Pietruska ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej, która od 1,5 roku sprawuje pieczę nad mariankami w Tarnowie Opolskim.

## Modlitwa, zabawa i praca

– Maryja daje nam przykład świętego życia, wstawia się za nami u Jezusa, zawsze nas wysłu-

cha – mówią dziewczęta z Tarnowa Opolskiego, należące do Dzieci Maryi. We wspólnocie jest ich 53, w wieku od 6 do 18 lat. Najmłodsza jest Edytka Tomiczek, która na spotkania zaczęła przychodzić ze swoją starszą siostrą Martyną. – Przyglądała się, chciała dołączyć i tak się stało – wyjaśnia s. Eligia. Tak jak pierwszo- i drugoklasistki nosi Cudowny Medalik na żółtej wstążce. Starsze dziewczęta mają wstążkę różową, potem jest zielona i niebieska. Każda z grup ma swój sztandar, najmłodsze – dużo mniejszy, by mogły go bez trudu unieść. Zakładają niebieskie pelerynki, jednakowe, długie, czarne spódnice, i z radością służą Matce Bożej. Mają cotygodniowe spotkania formacyjne z podziałem na grupy wiekowe, a oprócz tego razem pracują i wypoczywają. 12-letnia Laura Lis opowiada o wyjazdach na lodowisko, jej koleżanka z klasy Magda Szymaniec o meczach w dwa ognie, a Natalia Czech z entuzjazmem wspomina ubiegłoroczne rekolekcje zimowe w Klodzku, poświęcone św. Agnieszce. – Wtedy same sobie gotują. Dla niektórych to ważne przeżycie – dopowiada s. Eligia. Mari-

rianki uczestniczą w inicjatywach diecezjalnych, na które zaprasza ksiądz biskup, były w Opolu na koncercie uwielbienia, obchodach Dnia Papieskiego i Modlitwie Eklezjalnej Młodych. – Rodzice są bardzo chętni do służenia samochodami, dzięki czemu dojazd nie stanowi dla nas problemu. A udział w takich spotkaniach pozwala doświadczyć żywego Kościoła – podkreśla s. Eligia. Mariankom wystarczy kawałek trawnika czy przykościelnego parkingu, by pograć w dwa ognie, udostępnić salę, by zorganizować spotkanie opłatkowe, koncert kołed albo bal. Wraz z rodzicami biorą udział w piknikach, ogniskach, jeżdżą na lodowisko i wycieczki rowerowe, wydają swoją gazetkę, a na strychu w klasztorze sióstr służebniczek zorganizowały sobie pracownię.



**Rozpoznanie je po wiankach**

W tej pracowni powstają wieńce adwentowe, ozdobne stroiki, aniołki, kolorowe palmy czy kartki wielkanocne, które sprzedają na kiermaszach. W przygotowaniu angażują się wszystkie dziewczęta, ale na różny sposób. – Młodsze zbierają szyszki, żołędzie, orzechy, starsze robią z nich przepiękne ozdoby – opowiada o podziale obowiązków s. Eligia. Ich wielkim sukcesem było nauczenie się wicia zielonych wianków z mirtu. Kiedy jechały na pielgrzymkę do Częstochowy, stwierdziły, że u Matki Bożej muszą pojawić się w pełnej gali. Stąd wianki. Nauczyły się je wic i teraz, gdy jedne uschną, robią kolejne. Wianki plotły również na festyn świętojański. – Ogołociłyśmy z kwiatów wszystkie ogródki – śmieje się Laura. Dzięki temu ich wianki były imponujące. Ks. proboszcz Wiesław Szelaż je pobiłogławił, po czym przel pól wyruszyły w stronę rzeki.





ANNA KWASNICKA



ARCHIWUM DZIECI MARYI Z TARNOWA OPOLSKIEGO

**W strojach aniołów tańcem wprowadzały na kiermasz św. Mikołaja i sprzedawały świąteczne ozdoby i prezenty mikołajkowe**  
**PO LEWEJ: Marianki wraz z s. Eligią wykonały taniec uwielbienia podczas Eucharystii rozpoczynającej diecezjalny dzień skupienia**

Eligia, dodając, że za rok będą kontynuować ten zwyczaj i mają nadzieję, że dołączą do nich inni parafianie.

### Pomocnice misjonarzy

Na Niedzielę Misyjną przygotowały nabożeństwo różańcowe w pięciu językach: włoskim, angielskim, niemieckim, polskim i po łacinie, które rozpoczął taniec z tiulami w kolorach pięciu kontynentów. W czasie Mszy św. szkolnej dziewczęta, ubrane w stroje z różnych części świata, wraz z intencjami modlitewnymi za misje wniosły przed ołtarz symboliczne dary. Ponadto zorganizowały akcję „Dar serca dla misji”, bo to ważne, by nie tylko modlić i bawić się razem czy towarzyszyć sobie, ale by także razem złożyć dobro. W kościele i w szkole zbierały ofiary pieniężne i dary rzeczowe, które przekazały misjonarkom na Ukrainie i w Kamerunie. Natomiast 11 listopada w Leśnicy uczestniczyły w Kongresie Misyjnym, na który przygotowały 80 fantów do loterii i inscenizację o misjonarzu Janie Pawle II.

### Święci balują

Coraz huczniej obchodzone Halloween nie ma nic wspólnego z naszą kulturą i tradycją chrześcijańską. – Bal Wszystkich Świętych zaproponowałam dyrektorze szkoły podstawowej. Zgodziła się i na każdej przerwie dzieci tańczyły na korytarzach – opowiada s. Eligia. – Każdy był przebrany za swojego patrona – wyjaśnia Magda. Stroje były przygotowane z wielką starannością i dbałością o szczegóły, dzięki czemu dzieci poznały życie swoich patronów, ich atrybuty i nauczyły się rozpoznawać ich wizerunki. – Najłatwiej miała s. Eligia, bo zamiast czarnego habitu włożyła niebieski – śmieje się Laura. – To dlatego, że

każda służebniczka Maryi ma na pierwsze imię Maria, więc przebrałam się za Matkę Bożą – uzupełnia s. Eligia. Potem, w niedzielny wieczór poprzedzający uroczystość Wszystkich Świętych, drugi bal odbył się już tylko dla Dzieci Maryi i ich rodzin. Rodzice również się przebrali, stąd na balu był i św. Mikołaj z workiem prezentów i św. Jan Maria Vianney, który prowadził lambadę.

### Taniec, śpiew, teatr

Spotkanie, kiermasz, nabożeństwo potrzebują oprawy? Marianki z Tarnowa Opolskiego są w tym rewelacyjne. Gdy w kościele seminarjno-akademickim po Komunii św. w prezbiterium otoczyły ołtarz i, śpiewając „Raduje się dusza ma”, zatańczyły taniec uwielbienia, aż chciało się do nich dołączyć. Z dziewczęcą gracją i pełnym oddaniem wyraziły swe uwielbienie Jezusowi. – Czasem, gdy tańczymy, księża się włączają, podpatrują nasze ruchy i starają się je naśladować, ale w pierwszej chwili chyba są zaskoczeni – opowiadają. Ogromnym aplauzem nagrodzone zostały ich jasełka zatytułowane „Gwiazda”. Dziewczęta wcieliły się w ludzi z różnych kontynentów, którzy ze swymi darami zmierzają do Dzieciątka Jezus.

Najbliższe plany to wyjazd rekolekcyjny do Kłodzka w czasie ferii zimowych. A co potem? – To się jeszcze okaże – uśmiecha się s. Eligia, dodając, że wiele dzieje się spontanicznie. Dziewczęta przytakują tym słowom, wręczając mi kwiaty wykonane z serwetek papierowych. Ku mojemu zaskoczeniu, zrobiły je, ot, tak, w czasie naszej rozmowy. – One nie mogą żyć bez pracy. Te kwiaty nauczyły się robić na ostatnim kursie dla animatorów – wyjaśnia ich opiekunka. ■

### Przywróciły tradycję

– Dziewczyny wspominały opowieści rodziców i dziadków o pielgrzymkach na odpusty w sąsiednich parafiach. Znam ten zwyczaj i pomyślałam, że jak najbardziej możemy pójść – opowiada s. Eligia. Proboszcz się zgodził i pierwsza pielgrzymka wyruszyła w maju do Kosorowic. Wzięły w niej udział Dzieci Maryi wraz z rodzinami. – Było nas kilkadziesiąt osób. Szliśmy ze śpiewem i modlitwą na ustach, a piękny,

wiosenny krajobraz jeszcze bardziej zachęcał do chwaleń Pana – wspomina. Na początku wakacji pielgrzymowali na odpust świętych Piotra i Pawła do Nakła, a w sierpniu do Kamienia Śląskiego na diecezjalne obchody ku czci św. Jacka. Dołączyli do nich strażacy, a także niektórzy parafianie. – Największą radość sprawiło nam, gdy w listopadzie przeżywaliśmy w naszej parafii odpust, a po raz pierwszy od wielu lat przyszły do nas pielgrzymki z Nakła i Kosorowic – podkreśla s.



ARCHIWUM DZIECI MARYI Z TARNOWA OPOLSKIEGO



ANNA KWASNICKA

**W jasełkach Edytka i Zuzia zagrały Indian. Ich stroje, jak i pozostałe kostiumy, były precyzyjnie obmyślane**  
**POWYŻEJ: Te piękne wianki zostały puszczane na rzecze w noc świętojańską**

## Dary dla rodaków na Litwie

## Znaki pamięci

Dla nich to wielka radość i łzy wzruszenia. **Kontakt z ojczyzną jest najważniejszy w ich życiu**, pełnym pasji w utrzymywaniu polskiej kultury, obyczajów i wiary katolickiej.

**S**towarzyszenie Wspólnota Polska Oddział w Opolu pamięta o rodakach na Wschodzie, utrzymuje z nimi ciągły kontakt, o czym неоднократно pisaliśmy na naszych stronach. Ale święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok to szczególnie

czas bycia blisko Polaków na Ukrainie, Białorusi i Litwie. – Rokrocznie organizowana jest pomoc materialna, zwłaszcza ludzimi starszym, których emerytury są bardzo niskie – mówi Krystyna Rostocka, prezes opolskiego oddziału. Po raz kolejny

udało się zorganizować wspólnie z Radiem Opole wielką świąteczną zbiórkę darów dla Polaków mieszkających w rejonie sołecznickim na Litwie. Motorem tej akcji była redaktor Halina Nabrdalik, skarbnik opolskiego zarządu Wspólnoty Polskiej. Na jej apel odpowiedziały setki opolan, parafii, sołectw, samorządów, zespołów artystycznych, zakładów pracy. Dzięki ich ofiarności udało się zebrać ponad 1,5 tony żywności i odzieży. Z pomocą przyszedł też marszałek województwa Józef Sebesta, który opłacił transport darów na Litwę. Jeszcze przed świętami udało się Halinie Nabrdalik dostarczyć dary do podwileńskich Turgieli, a następnie – z pomocą Władysławy Szyłobryt, kierownik

zespołu śpiewaczego Turgielanka i organizatorki życia kulturalnego we wsi i okolicy – obdzielić podarunkami z Polski najbardziej potrzebujących wsparcia, głównie osoby starsze. Część żywności i ubrań przekazano też do innych miejscowości. Także do Sołecznic, gdzie mieszka Jadwiga Dawidowicz, która przez dziesięciolecia swojego trudnego życia wytrwale organizowała życie społeczne, kulturalne i religijne ludzi pochodzenia polskiego. Dzisiaj pani Jadwiga z powodu ciężkiej choroby całkowicie uzależniona jest od pomocy miejscowych przyjaciół. A odwiedziny przyjaciół z ojczyzny sprawiły jej wielką radość na święta i cały nowy rok. **s**

## Spotkania kolędowe w Borkach Wielkich

## Przy żłóbku u Bożej Dzieciny

Parafianie wraz z proboszczem o. Cherubinem Żyłką zapraszają do odwiedzenia szopki w kościele św. Franciszka z Asyżu w Borkach Wielkich, w tym roku wybudowanej po raz setny.

**9 STYCZNIA** (niedziela), godz. 14.00 – nabożeństwo dla dzieci (jasełka i wspólne kolędowanie).

**11 STYCZNIA** (wtorek), godz. 17.00 – Msza św. w intencji pracowników oświaty gminy Olesno. Po Eucharystii jasełka i opłatek w szkole.

**13 STYCZNIA** (czwartek), godz. 12.00

– Msza św. w intencji pielęgniarek Caritas rejonu kluczborskiego.

**15 STYCZNIA** (sobota), godz. 16.00 – Msza św. dla parafialnych zespołów Caritas rejonu kluczborskiego. Po Eucharystii opłatek w szkole.

**16 STYCZNIA** (niedziela), godz. 15.00 – nabożeństwo dla młodzieży, któremu przewodniczyć będzie biskup Andrzej Czaja. W programie wspólne kolędowanie z zespołem NONET.

**23 STYCZNIA** (niedziela), godz. 15.00 – nabożeństwo kolędowe dla mniejszości niemieckiej. ■

## W opolskiej Jedynce

## Jasełek czas



ANNA KWAŚNICKA

**W przygotowanie spektaklu zaangażowało się kilkudziesięciu uczniów**

Liczne inscenizacje o narodzinach Jezusa Chrystusa pomagają nam głębiej przeżyć okres świąt Bożego Narodzenia.

**J**asełka przygotowują uczniowie w szkołach, młodzież ze wspólnot parafialnych czy dzieci ze świetlic i ognisk teatralnych. Jedne w oprawie współczesnej, inne w humorystycznej. W tym roku otrzymaliśmy zaproszenie na przedstawienie świąteczne wystawione przez młodzież z Publicznego Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Opolu, zwanego potocznie Jedynką. W przygotowanie spektaklu katecheta Renata Kosytorz zaangażowała kilkudziesięciu uczniów, wyszukała tych, którzy grają na instrumentach, i tych, którzy lubią śpiewać, bo w szkole na tę okazję powstał chór i zespół muzyczny. Chór poprowadziła Anna Płaczek, śpiewaczka. – Jestem bardzo mile zaskoczona gotowością do pracy ze strony młodych ludzi.

Nie miałam żadnych problemów, by przygotować ich do występu – podkreśla. O zaplecze techniczne, dekoracje i oświetlenie zadbał Piotr Wajs, katecheta, a naukę rekwizyjną, z którą połączono jasełka, wygłosił ks. Krzysztof Soczyński, wikary parafii katedralnej. – Chcieliśmy przypomnieć istotę świąt Bożego Narodzenia, stąd zdecydowałam, że sięgniemy tylko do tekstów z Pisma Świętego i do pieśni kościelnych – podkreśla Renata Kosytorz. Czytania o stworzeniu świata i grzechu pierworodnym, o Zwiastowaniu NMP i o narodzinach Jezusa zilustrowano pantomimą. Zarówno uczniowie, jak i grono pedagogiczne byli pod wrażeniem spektaklu, ale najważniejsze, jak podkreśla reżyserka, jest to, że nie była to opowieść świąteczna, ale jasełka mocno zakorzenione w Biblii, które ukazały Jezusa. **Anna Kwaśnicka**



**Piękna stajenka ma wymiary: 14 metrów wysokości, 7,5 metrów szerokości i 9 metrów w głąb prezbitarium**

## Prośba do Czytelników

## Dłoń dla Mizgin

Wkrótce „Gość Opolski” ukaże się z numerem 1000. Nie chcemy, żeby ta chwila przemknęła w wirze cotygodniowej pracy.

Chcielibyśmy ten moment przeżyć z Wami, wiernymi Czytelnikami. Wiadomo: bez Was nie byłoby nas, opolskiego „Gościa Niedzielnego”. To proste i oczywiste.

Nie będziemy w stanie urządzić jubileuszowego koncertu. Nie mamy na to środków. Szczerze mówiąc – nie bardzo też przepadamy za wielkimi fetami. Chcemy zaproponować inny rodzaj wspólnego upamiętnienia chwili, która – mamy taką nadzieję – ma także dla Państwa znaczenie.

Proponujemy, żebyśmy wspólnie zrobili coś dobrego. Coś, co miałoby rangę symbolu i zostało w naszej wspólnej pamięci. Nasza propozycja jest następująca. Zrobmy coś podobnego do tego, co zrobił św. Franciszek, który w imię Jezusa wyruszył



ANDRZEJ KERNER

do muzułmanów z Dobrą Nowiną i pokojem w sercu. Niestety, nie ma w tej chwili na świecie większego napięcia niż to wybuchające między wyznawcami naszych religii.

Do grona naszych redakcyjnych przyjaciół mamy zaszczyt zaliczać rodzinę Ugolini: Gabriellę, Roberta i ich córkę Costanzę, włoską katolicką rodzinę od wielu lat żyjącą w Turcji. Są w tamtejszym Kościele ludźmi obdarzonymi wielkim zaufaniem i podziwem.

**Mizgin zwykle sprytnie ukrywa rączkę pozbawioną dłoni**

Żyją jako jedyni katolicy w milionowej islamskiej prowincji graniczącej z Iranem. Pomagają uchodźcom z Afganistanu i Kurdów, prześladowanej w Turcji mniejszości. Pod ich opieką jest między innymi rodzina biednego Kurda – Cetina. Wśród jego czwórki dzieci najstarsza jest dziewięcioletnia Mizgin, co po kurdyjsku znaczy – Dobra Nowina. Jako małe dziecko uległa wypadkowi. Straciła lewą dłoń, w głowie i ciele ma wiele platynowych protez. Wymagają one wymiany, bo Mizgin rośnie, a ostatnio zaistniała nawet szansa na pierwszy w Turcji przeszczep dłoni dziecku – właśnie dla Mizgin. Lekarze są gotowi zrobić tę operację, choć oczywiście nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Na pewno Mizgin potrzebuje także wymiany protez, przynajmniej w czaszce. Cetin chce sprzedać swój mały dom, stary samochód, wszystko, co posiada, dla swojej córeczki. W jego rodzinie dziewczynki i kobiety są szanowane, choć wiemy przecież, że w społeczności muzułmańskiej jest to raczej rzadkie. Prosimy Was o pomoc w przeprowadzeniu operacji małej Mizgin.

Jesteśmy realistami i nie mamy złudzeń, że ten gest zmieni

coś między chrześcijanami a muzułmanami. Świata nie zmienimy. Ale możemy zmienić życie małej muzułmańskiej dziewczynki, Mizgin – Dobrej Nowiny. Możemy zyskać poczucie, że katolicy diecezji opolskiej zrobili krok w stronę pojednania, które jest dla nas przecież tak ważnym wezwaniem Ewangelii. Możemy zyskać świadomość, że w imię Jezusa zbudowaliśmy mały mostek w świecie, który wydaje się palić wszystkie mosty między wyznawcami wszechmogącego i miłosiernego, Jedynego Boga. O to Was prosimy.

**Redakcja „Gościa Opolskiego”**

## Pomoc

Dzięki życzliwości ks. dyrektora Arnolda Drechslera Caritas Diecezji Opolskiej udostępniła swoje konto na cel tej zbiórki. Darowizny można więc kierować pod adres: Caritas Diecezji Opolskiej, ul. Szpitalna 5A, 45-010 Opole, konto: Bank Pekao S.A. I O. Opole: 1633 1111 0000 2651 3092, koniecznie z dopiskiem „Dłoń dla Mizgin”. Datki można również składać do skarboxi „Caritas” w naszej redakcji. Pieniądze przekażemy za pośrednictwem rodziny Ugolini. Oni wręczą je rodzinie Mizgin po dokonanej operacji.



R E K L A M A

**NOVUM travel**  
89-410 Więcbork, ul. Pocztowa 25  
tel./fax 52 389 98 90, tel. 52 524 00 02  
tel. kom. 502 688 980

Pielgrzymki - cała Europa oraz Bliski Wschód i Meksyk	
→ Ziemia Święta:	2-8.03
→ Rzym, S.G. Rotondo:	21-27.03
Lwów i Kresy:	29.04-3.05
Sanktuaria Europy:	9-18.05
Katyń - Moskwa:	10-15.05
Paryż:	16-25.05
Wynajem luksusowych autokarów	
Włochy:	12-20.06, 29.06-9.07
Fatima - Lourdes:	27.06-11.07
Włochy - Hiszpania:	12-23.07
Grecja:	25.07-5.08
→ Grecja:	27.07-4.08, 15-26.09
Sanktuaria Francji:	25.07-4.08
→ Meksyk:	15-28.11
Zrealizujemy każde życzenie w zakresie dowolnych programów oraz świadczeń. ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WARUNKI WSPÓŁPRACY. Zapraszamy grupy zorganizowane z parafii i osoby indywidualne. Gwarantujemy profesjonalizm, fachową i pewną obsługę oraz niezapomniane wrażenia!	
Światowe Dni Młodzieży - Madryt; różne wersje programów	
e-mail: novumtravel@op.pl, www.novumtravel.pl	

Warto przeczytać

# Zadziwi wszystkich

„Lwów. Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego oraz ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010”  
Stanisława Sławomira Nicieja **to niezwykła opowieść o polskich rodach, uczonych, pisarzach.**



Autor w auli Muzeum Diecezjalnego w Opolu

poza granicami ojczyzny. Choć zadaniem historyka biografą jest docieranie do prawdy, Stanisław Nicieja nie mógł przywołać na pamięć wszystkich, którzy na to zasługiwali. Nie mógł z tej przyczyny, że ich biografie nie były w chwili pogrzebów utrwalane.

Według autora, postaci przekraczających tzw. próg przeciętności, czyli takich, które czymś nadzwyczajnym wyróżniły się, pochowano w ciągu 225 lat w „ogrodzie snu” na Łyczakowie 10 tysięcy. On na 544 stronach opowieści przedstawił jedynie 6500 biogramów zilustrowanych kilkuset zdjęciami. „Mający niezwykle wyczucie psychologii społecznej prof. Nicieja w sposób magiczny, językiem niezwykle ekspresyjnym, zadziwi w swojej nowej książce nie tylko kresowiaków”, stwierdził promotor książki prof. Jan Miodek.

**Teresa Sienkiewicz-Miś**

\* Stanisław Sławomir Nicieja: „Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego oraz ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010”, MS Wydawnictwo, Opole 2010.

Wcześniej cztery książki Nicieja, zatytułowane: „Cmentarz Łyczakowski”, „Cmentarz obrońców Lwowa”, „Łyczaków, dzielnica za Styksem”, „Lwowskie orleńskie”, sprzedawały się w nakładzie 300 tysięcy egzemplarzy. Podczas promocji „Ogród snu i pamięci...” w wypełnionej głównie kresowiakami auli opolskiego Muzeum Diecezjalnego autor nie ujawnił nakładu ostatniej książki. Opolski historyk jest od lat kilku najważniejszym w Polsce pisarzem monografem nekropolii Łyczakowskiej. Przyznał ze wzruszeniem, iż promocja ostatniej książki zwieńczającej poprzednie dzieła jest formą benefisu, kwitującego 30-letnie badania jednej z najoryginalniejszych nekropolii w Europie. Zwierzył się jednocześnie, że mimo miesięcy spędzonych w „cieniu Łyczakowskiego starodrzewia” i w archiwach Lwowa, nie rozszyfrował wielu anonimowych mogił, ani nie był w stanie dotrzeć do tysięcy tajemnic zastygłych na „najbardziej polskim wzgórze”, będącym teraz

## zaproszenia

### Rodziny adopcyjne

**23 stycznia** w kościele seminaryjno-akademickim (Opole, ul. Drzymały 1a) odbędzie się doroczne spotkanie opłatkowe rodzin adopcyjnych. Rozpoczęcie o godz. 14.00 Mszą św.

### Rekolekcje zimowe

**Od 21 do 23 stycznia** w Diecezjalnym Domu Formacyjnym w Raciborzu-Miedoni odbędzie się rekolekcje dla małżeństw, na które zapraszają siostry szensztackie. Zgłoszenia przyjmuje s. M. Eleonora (tel. 77 474 83 81, e-mail: s.Eleonora@szensztat.pl). Również w Raciborzu-Miedoni siostry organizują rekolekcje dla dziewcząt, które odbędą się **od 14 do 17 lutego**. Zgłoszenia przyjmuje s. M. Renata (tel. 77 474 83 81, e-mail: s.Renata@szensztat.pl).

### Kołodnicy misyjni



Kołodnicy misyjni, odwiedzający nas w domach, wspierają pracę misjonarzy na całym świecie

**29 stycznia** odbędzie się przegląd kołodników misyjnych dla wszystkich parafii diecezji opolskiej. Rozpoczęcie w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu (ul. Drzymały 1a) o godz. 11.00 Zgłoszenia przyjmowane są do 25 stycznia w Wydziale Duszpasterskim kurii (tel. 77 44 32 130).

### Dla dziewcząt

Siostry ze Zgromadzenia Misyjnego Służebnic Ducha Świętego zapraszają dziewczęta od 16. roku

życia na zimowe dni modlitwy, misyjnej refleksji, wspólnych poszukiwań i radości. Rekolekcje „Oto ja, Służebnica Pańska” odbędą się **od 21 do 24 stycznia** 2011 r. w Sulejówku (Dom Nowicjatu, ul. Wspólna 45, tel. 22 783 27 49), od 26 do 30 stycznia 2011 r. w Raciborzu (Annuntiata, ul. Starowiejska 152), od 18 do 22 lutego 2011 r. w Nysie (ul. Rodziewiczówny 16, 77 433 49 56). Rozpoczęcie o godz. 18.00, zakończenie ostatniego dnia przed południem. Koszt 50 zł. Szczegóły w informację oraz zgłoszenia przyjmuje s. Gabriela Tacica SSps (tel. 32 415 50 51, 32 415 98 09, e-mail: siostryssps@gog2.pl).

### Rekolekcje w WSD

**Od 11 do 13 lutego** w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu odbędą się rekolekcje dla młodzieńców z ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. Temat spotkania, które rozpocznie się w piątek o godz. 15.00, a zakończy w niedzielę po obiedzie, brzmi: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jest to propozycja dla młodzieńców, którzy chcą rozeznaczyć swoją drogę życiową. Koszt uczestnictwa wynosi 60 zł, a zgłoszenia do 1 lutego przyjmuje ks. Jerzy Krawczyk, ojciec duchowny w WSD (e-mail: jerzykra@cl.opoka.org.pl, tel. 607 159 554).

### U sióstr szkolnych

W Domu Rekolekcyjnym Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Bielsku-Białej **od 15 do 19 lutego** odbędą się rekolekcje zimowe dla dziewcząt z gimnazjum i szkoły średniej. Zgłoszenia przyjmuje s. Adrianna (tel. 604 887 785). Natomiast **od 18 do 20 lutego** w klasztorze sióstr szkolnych w Opolu (Mały Rynek 5) odbędą się weekendowe rekolekcje dla studentek zatytułowane „Poznaj siebie”, prowadzone przez ks. Radosława Chałupniaka i s. Augustynę, która zgłoszenia przyjmuje telefonicznie: kom. 669 309 888. Więcej szczegółów na stronie [www.ssnd.pl](http://www.ssnd.pl).

■ R E K L A M A ■

VIII EDYCJA  
KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO  
ŚWIĄTKO

Prace można nadsyłać do 15 stycznia 2011r. na adres:  
Radio PLUS Opole ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole

Regulamin dostępny na [www.plus.opole.pl](http://www.plus.opole.pl)